

Kształcenie dla gospodarki

Wiedza zdobyta na studiach starzeje się szybko. Eksperti twierdzą, że absolwenci szkół wyższych co dziesięć, a nawet co pięć lat powinni wracać na uczelnie, na studia podyplomowe, aby „odświeżyć” swoje wiadomości, zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami nauki w swojej specjalności. Wniosek taki znalazł się m.in. w „Raporcie o stanie oświaty w PRL”.

W całym szkolnictwie wyższym funkcjonuje obecnie około 450 studiów podyplomowych. Corocznie — w ostatnich kilku latach — kończy je ponad 6 tys. osób, a więc niewiele. W całej gospodarce narodowej pracuje wszak około 800 tys. osób z wyższym wykształceniem. Efektywność studiów podyplomowych jest przy tym niepokojąco niska. W latach 1973—1977 na przykład studia te rozpoczęło blisko 60 tys. osób z wyższym wykształceniem, ale

skończyło je mniej niż 23 tys. pracowników.

Naukowcy zgodnie twierdzą, że studia podyplomowe powinny być organizowane w ścisłej współpracy uczelni z konkretnym kombinatem czy zjednoczeniem. Znaczący wpływ na efektywność pracy powinny mieć realny wpływ na programy nauczania, formy przekazywania wiedzy, dobór kadry pedagogicznej itp. Tylko w ten sposób bowiem w toku nauczania ludzie podejmują studia faktycznie doskonaliłyby swe kwalifikacje zawodowe, pogłębiali zasób wiadomości związanych z ich codzienną pracą.

Stosunek dyrekcji zakładu pracy do słuchaczy studiów podyplomowych jest w zasadzie obojętny. Tak właśnie stwierdziło około 70 proc. badanych absolwentów. Co piąty absolwent otrzymywał pomoc z zakładu w formie zwrotu kosztów podróży czy urlopów szkoleniowych, ale jednocześnie niemal co dziesięć z badanych stwierdziło, że przedsiębiorstwo wręcz stwarzało trudności...

A co po studiach? Zaledwie 22 proc. badanych absolwentów studiów podyplomowych awan-

sowało na wyższe stanowiska, a niecałe 45 proc. uzyskało podwyżkę wynagrodzenia. Mniej niż co dziesiąty absolwent przeszedł do innego działu, wyżej zorganizowanego lub bardziej zmechanizowanego, w którym rzeczywiście mógł wykorzystywać swoje kwalifikacje. Liczby te nie wymagają komentarza.

Studia podyplomowe, będące obecnie marginalną formą doskonalenia kwalifikacji specjalistów, staną się w bliskiej przyszłości ważnym elementem kształcenia permanentnego. Wskazuje na to szybki rozwój nauki i techniki, wymagający od pracowników stałego uzupełniania wiedzy, a niejednokrotnie nawet zmiany dotychczasowej specjalności.

Tendencja ta będzie się coraz bardziej nasilać, w związku z czym niezbędne jest podjęcie prac nad przyszłościowym modelem studiów podyplomowych.

JERZY GODULA

Obchody rocznicy ORMO

Wczoraj odbyły się w Radomiu wojewódzkie uroczystości uświetniające 33 rocznicę powołania do życia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Przed budynkiem Urzędu Wojewódzkiego, w którym odbyły się uroczystości, wzięli udział: wojewoda radomski, Tadeusz Chochowski i komendant wojewódzkiej MO, płk Marian Mozgawa, było miłą okazją do przekazania zasłużonym członkom ORMO gratulacji za ofiarne służbę na rzecz ładu i porządku oraz życzeń dalszej ofiarnej pracy w służbie społeczeństwu. Gratulacje przekazał także sekretarz KW PZPR, Tadeusz Wesolowski.

Po południu przed pomnikami ku czci żołnierzy polskich, radzieckich i działaczy KPP złożono wieńce i wianki kwiatów, wieczorem zaś w Domu Kultury „Waltera” odbyła się wojewódzka akademia, podczas której przodujący ormwowcy otrzymali odznaczenia resortowe i regionalne. (ekr.)

Radomski poranek

PTASZKI DZIĘKUJĄ

Za sprawą Ligi Ochrony Przyrody w parku im. Tadeusza Kościuszki pojawiło się kilkadziesiąt karmników i domków dla gnieźdzącego się tu ptactwa. Dziś rano mogliśmy stwierdzić, że prawie we wszystkich tych „obiekтах” — założonych przez młodzież — znajdowało się pożywienie — ziarno, kasza, tłuszcz, okruchy chleba itp. Cieszy taka troska o naszych skrzydlatych przyjaciół...

ZBLIŻA SIĘ WIOSNA

Nie, żadnych widomych symptomów zblizania się wiosny w przyrodzie nie zauważyliśmy (wzręcz przeciwnie — dzisiaj rano był w Radomiu wyjątkowo mroźny), za to na fakt ten wskazują koleжки w radomskich sklepach z nasionami. Właściciele ogródków działkowych, a przede wszystkim mieszkańcy wsi masowo kupują nasiona sałaty, pomidorów, ogórków, porów i selerów, a nawet późnych odmian kapusty, wreszcie nasiona kwiatów.

Uwaga na marginesie: w czwartki, czyli w dni targowe, można by chyba otwierać tego rodzaju sklepy nieco wcześniej. Niech mieszkańcy wsi nie marnują tyle czasu na wyczekiwanie pod zamkniętymi przybytkami Merkurego.

POD ZNAKIEM... CYGANÓW

W naszych porannych wędrówkach po ulicach Radomia dotarliśmy też do Oddziału Wojewódzkiego Spółdzielni Turystycznej „Gromada” przy ul. Nowotki 9. Czyj aktualnie żyje to przedsiębiorstwo? Okazuje się, że „cygańskim wieczorem przy ognisku”, czyli imprezą w wykonaniu cygańskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Czermena”. Właśnie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet od 8 do 11 marca zespół ten gościć będzie w Klubie „Mewa” przy Zakładzie Przemysłu Tytoniowego, dając każdego dnia po dwa występy.

Właśnie w „Gromadzie” trwa przedprzedaż biletów... (ekr.)

w skrócie

● Na trzy zmiany pracują brygady techniczne w zburzonym gmachu rotundy PKO w Warszawie. Specjaliści z „Mostostalu” demontują aluminiowe słupy zewnętrzne i zrywają podłogi antresoli. Mimo ogromnego wysiłku lekarzy, we wtorek w nocu zmarła jeszcze jedna osoba ciężko ranna w tragicznej katastrofie. Łączna liczba śmiertelnych ofiar wypadku wynosi więc 49 osób.

● Wybitny polski specjalista z dziedziny miologii, profesor Królewski został wybrany kierownikiem Katedry Anatomii i Fizjologii Medycyny.

● Znakomite recytacje piosenek, koncert instrumentalny, wykonanie „Czarodziejskiej pera” została wystawą słynnej londyńskiej vent Garden, w międzynarodowej obsadzie, koncert dziennika „Le graph” podkreślił międzynarodową ocenę i precyzję soprano Z. Dona

Smacznego

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

lu Handlu i Usług Urzędu Miejskiego — Zdzisława Krzos, wiceprzewodniczącą Ligi Kobiet — Halina Łożyńska, przewodniczącą Koła Ligi Kobiet przy Urzędzie Wojewódzkim, Halina Łukasik, kierownik działu gastronomii WSS „Społem” — Jadwiga Pastuszka. W spotka-

sandra Adamczyk, kierownik Zarządu WSS „Społem” — Wyka.

Przyniesione przez panią Adamczyk, wnikliwej ocenie, wzięto pod uwagę gramaturę i wagę. Źródło pochodzenia i nazwy produktów



Pracownia ciastkarska kawiarni „Teatralnej” (WSS) Fot. A.

niu uczestniczyli również zastępca dyrektora Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego — Józef Tarasewski; kierownik Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miejskiego — Bronisław Kurkowski, prezes Zarządu WSS „Społem” — Alek-

komisją oceny, o to co się okazało odkryciem kart i ducentów.

Przed wszystkim, że pączki wszystkie posiadały odpowiedni kształt i wagę. Najwięcej, bo 45 punktów, zdobył wyrobiony w kawiarni „Stylowej” Józefa Bartla sprzączki, Piotra Hadzińskiego, Piotra Hadzińskiego 5, kawiarni „Teatralnej” i ciastkarskiej „Mewa”.

Najbardziej smaczne, to jakości pączków, do jakiej pączki były przygotowane. Najwięcej, bo 45 punktów, zdobył wyrobiony w kawiarni „Stylowej” Józefa Bartla sprzączki, Piotra Hadzińskiego, Piotra Hadzińskiego 5, kawiarni „Teatralnej” i ciastkarskiej „Mewa”.

Pączek pączków, równy. Obok tych smacznych, z ciastkami, niepotrzebna ocena

DANTUS EUGENIUS

Kronika

Jak zwalczamy pijaństwo

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach odbyło się pod przewodnictwem lekarza wojewódzkiego, Stanisława Horackiego, spotkanie przedstawicieli Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego, organizacji społeczno-politycznych i młodzieżowych poświęcone ocenie działalności propagandowej i oświatowo-zdrowotnej w zakresie zwalczania pijaństwa i alkoholizmu. Podczas spotkania omówiono również kierunki i formy pracy na przyszłość. (rem)

Dwie Ireny i Małgorzata...

...czyli Irena Tusińska i Irena Wach z Radomia oraz Małgorzata Siwek z Grójca zwyciężyły w wojewódzkich eliminacjach ogólnopolskiej olimpiady pielęgniarstwa, jakie odbyły się wczoraj w Radomiu. Dziewczęta te — uczennice Liceum Medycznego w Radomiu i Medycznego Studium Zawodowego w Grójcu — reprezentować będą województwo radomskie na krajowej olimpiadzie w Białymstoku. (ekr.)

„Techmatrans” dla narciarzy

Radomski „Techmatrans”, czyli Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw Transportu Technologicznego i Składowania wystąpiło z inicjatywą, która ucieszy radomskich i kieleckich miłośników narciarstwa. Przygotowuje się tu mianowicie urządzenie wyciągu narciarskiego z silnikiem o mocy 10 kW, który w przyszłym sezonie zainstalowany zostanie w rejonie Łącznej. O takiej właśnie lokalizacji decyduje możliwość dogodnego dojazdu z Radomia. Tereny narciarskie przy trasie E-7 stać się mogą również atrakcją dla narciarzy z innych miast, nie tylko Kielecczyzny i woj. radomskiego.

Wstępna koncepcja przewiduje budowę wyciągu zaczepowego. Nie jest to jednak dobre rozwiązanie i lepiej od razu przystąpić do montowania „orczyka”. Warto też okazać poinformować, że „Techmatrans” zainteresowany jest budową kolejnych wyciągów. Ich lokalizacja i zasady użytkowania omawiane będą ze Świątokrzyskim Klubem Narciarskim PTK. (jjb)

Dzień dobry, dyrektorze...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

na myśli bigos, gulasz wołowy, gołąbki w sosie pomidorowym, kielbasę w kapuście, klops w kapuście, groch z mięsem. Po- wiem od razu — sukces ten jest efektem świadomej dyscypliny żelaznej, która godzinami brnęła do pracy w zaspach, ale nie zeszła ze stanowisk, dopóki nie wykonała swoich zadań. I za ten trud i ofiarność zademonstrowane w pierwszych dniach stycznia, ludziom dobrej roboty należą się słowa uznania. Jest to tym bardziej istotne, że tegoroczne nasze zadania są o 8 procent wyższe od ubiegłorocznych. Tylko konserw warzywno-mięsnych wyprodukujemy 2.400 ton za ponad 75 milionów złotych...

— Jak zaczął się dzień? — Normalnie: pierwszy zmiana pod kierunkiem starszego mistrza, Barbary Morawskiej, stanęła na posterunku, potem przyjdzie druga zmiana „dowodzona” przez mistrza, Krystynę Chamę, a następnie trzecia — kierowana przez Marka Burka. 24 osoby wyprodukuje w ciągu 6 godzin 15 ton domowego bigosu wartego 470 tysięcy złotych. Wszystko to trzeba zapakować do 35 tysięcy puszek.

— Nie macie kłopotu z opakowaniami?

— Gdzie tam nie! Wyczyniamy jednakże różne łamańce, by wyroby opuszczały nasz zakład zgodnie z planem. I jakoś, jak do tej pory, nam się udaje...

Rozmawiał E. KRÓLICKI

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszej ukochanej Matki i Babci

MARTY PILAWSKIEJ

— a w szczególności Wyższemu Seminarium Duchownemu w Kielcach, Najserdeczniejsze podziękowania składa

RODZINA

37091-g

Zabawy na śniegu



CAF—Momoł

W bazie i na trasie...

UWAGA PODRÓŻNI! Autobus udający się do Nowej Słupi dowiezie pasażerów tylko do Woli Jachowej. Dalsza droga ze względu na złe warunki atmosferyczne jest nieprzejezdna.

Komunikaty podobnej treści docierały często w ostatnich dniach do oczekujących na autobusy na dworcu PKS w Kielcach. Kolejny atak tegorocznej zimy obfitujący w opady mrozującej mżawki, silne wiatry sparaliżował w znacznym stopniu funkcjonowanie komunikacji samochodowej.

W trudnych, zimowych dniach

Podczas jednego z tych trudnych dni odwiedziliśmy kielecki Oddział PKS. Zastaliśmy tu pełne pogotowie. — Pracujemy przez całą dobę — poinformował dyrektor oddziału inż. Stefan Czaplarski. — Dyżury w pionie kierowniczym pełnione są bez przerwy. Zmieniające się z godziny na godzinę warunki atmosferyczne powodują konieczność podejmowania szybkich decyzji, zmuszając do pełniejszej koordynacji.

Sz szczególnie ciężkie dla kierowców były ostatnie dni. Na skutek zasypania dróg II i III kolejności odsłaniania utknęły w zaspach autobusy, powstały trudne do usunięcia korki. W minioną sobotę i niedzielę nie wróciło z tras do bazy w Kielcach 19 autobusów. Natychmiast do akcji wkroczyła brigada techniczna PKS. Mimo sprawnego operowania sprzętem w postaci 6-tonowego dźwigu pogotowia technicznego, ciągnika, monterom nie udało się opanować sytuacji. Wprawdzie wyciągnięto z zasp kilka autobusów, ale w tym samym czasie napływały już meldunki o kolejnych korkach na innych drogach. Z pomocą musieli więc przyjść drogowcy. W tej sytuacji trzeba było skrócić kursy autobusowe. Dowożono więc pasażerów tylko do takich węzłowych punktów jak: Górnio, Wola Jachowa, Daleszyce. Dalej już trzeba było pieszko...

Pańskie oko...

W tej trudnej walce z zimą prowadzonej przez transportowców, szczególnego znaczenia nabiera staranne przygotowanie techniczne pojazdów. Sporo tu do powiedzenia mają załogi stacji naprawy autobusów w kieleckim Oddziale PKS.

— Do pracy na „osobówce” stawilo się na pierwszej zmianie 18 mechaników — relacjonuje — starszy mistrz Andrzej Gola. — Pięciu mieszkających poza Kielcami nie dojechało dziś do pracy. Pozostała część załogi musi ich zastąpić. A roboty mamy sporo. Zgodnie z planem reperujemy 12 autobusów i prześlemy na dzisiejszy szczyt popołudniowy. Każda zmiana musi też przygotować więcej wozów ze względu na konieczność utrzymania stałej rezerwy. Obecnie ze względu na trudności na trasach ta rezerwa musi być większa niż w innych porach roku.

Stanowisko naprawcze numer dwa. Przy „TAM”-ie spotykamy kierownicę Jana Charnieckiego. — Mój wóz mający na liczniku już 400 tys. km przebywa obecnie na dłuższym „leczeniu”. A ponieważ „pańskie oko konia tuczy” i ja tu codziennie jestem. Za kilka dni wyruszamy już na trasę.

Przy sąsiednim stanowisku kierowca Czesław Józefczak pomaga przy naprawie „TAM”-a. — Jak się samemu przypilnuje — mówi — to wiadomo jak zostało zrobione. Wymienialiśmy w moim wozie schodki oraz kłapy bezpiecznika. Wykorzystałem ten postój na wykonanie drobnej konserwacji.

Z dużym zaangażowaniem pracują załogi zaplecza technicznego i kierowcy. Kiedy wymaga tego konieczność, zostają i po godzinach pracy. Cały czas bowiem toczy się

batalia o każdy oddany w terminie autobus.

I tu nie brak na co dzień problemów. Ot, choćby brak niektórych części zamiennych. Ale i z tym radzą sobie nieźle. Duże usługi w tym zakresie oddają pomysły racjonalizatorskie. I tak np. brakujące tarcze sprzęgła do „jelca RTO” zastępuje się innymi uzyskanymi z innych typów pojazdów. Podobnie ma się sprawa z wieszakami resorów autobusów „TAM”, które dotąd były importowane. Obecnie przystosowuje się i montuje wieszaki resorów z polskich autobusów „autosan” i „san”.

Podobnych usprawnień znalazłoby się więcej. Wyrównują znacznie niedobory części za-

Nowy „supersam” w Końskich

Niedawno otwarto w Końskich nową placówkę handlu spożywczego — duży NRD-owski pawilon, w którym gospodarzą pracownicy WSS „Społem”. „Supersam” znajduje się w samym centrum miasta przy ul. Spółdzielczej. Klienci z zadowoleniem mówią o dobrym zaopatrzeniu i obsłudze. Mogą tu bowiem nabyć nie tylko typowe artykuły spożywcze, ale także dokonać zakupów wielu poszukiwanych na rynku artykułów m.in. półfabrykatów obiadowych, mrożonek owocowych, kullarnych i warzywnych. Jak zapewniła nas kierowniczka placówki Zofia Wolna — 14-osobowa załoga robi wszystko by utrzymać tę opinię. (abo)

miennych i obniżają koszty związane z ich nabywaniem.

Jedynie na co obecnie narzekają pracownicy stacji obsługi to akumulatory. Ponad 40 proc. przysyłanych wprost od producenta trzeba reklamować. Buble te pochodzą z Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych.

W trudnych warunkach uciążliwej i złośliwej tegorocznej zimy załogi Oddziału PKS w Kielcach dobrze zdają egzamin. Jest to egzamin nie tylko z fachowej wiedzy, ale i świadectwo dużego zaangażowania i właściwej obywatelskiej postawy.

DANUTA PÓLBOLA

Ogólnopolski konkurs na projekt dzielnicy Kielce — Zachód

Towarzystwo Urbanistów Polskich, Oddział w Kielcach, rozpisало konkurs zamknięty na najciekawszy projekt dzielnicy mieszkaniowej Kielce—Zachód. Do konkursu zaproszono 100 biur projektowych z całego kraju.

Dzielnica Kielce—Zachód powstanie na obrzeżu miasta, na przedłużeniu ul. Piekoszowskiej i będzie największym zespołem osiedli w mieście. Zamieszka w niej 70 tys. osób. Realizacja rozpocznie się w następnej pięcioletce. (rem)

Zimowe wczasy w Ameliówce

W ośrodku wypoczynkowym „Ameliówka” trwa trzeci turnus 2-tygodniowych wczasów dla pracowników przedsiębiorstw budowlanych z Katowic i Warszawy oraz młodzieży ZSMP-owskiej. I tym razem wczasowicze nie powinni się nudzić. Zaplanowano im bowiem trzy wycieczki w różne rejony Kielecczyzny. Zwiedzą m.in. Sw. Krzyż i Sw. Katarzynę, Jędrzejów, Chęciny, Oblęgorek i jaskinię „Raj”. Zadbano także o zwolenników „białego szaleństwa”. Mogą oni wypocząć w ośrodku narty, sanki i nartosanki. Szkoda tylko, że nieczynny jest wyciąg narciarski. (abo)

Telefon interwencyjny

DOKONCZENIE ZE STR. 1
Sprawę przekazaliśmy pracownicy administracji RSM „Armatury”. Jak nas poinformowano, lokatorzy od ponad półtora roku nie korzystali z tych pomieszczeń. Za zgodą dyrekcji RSM zostały więc one przekazane Zakładowi Remontowo-Budowlanemu.

— Poprosiliśmy również o opinię kierownika tego zakładu — Jana Augustyniaka.

— Przez dłuższy czas pracowaliśmy przy adaptacji tych pomieszczeń do naszych potrzeb. Nikt z lokatorów nie zgłaszał wtedy żadnych sprzeciwów. Zaskakująca jest więc ich obecna reakcja.

Od redakcji: Sądzymy, że puste pomieszczenia będą lepiej wykorzystane przez dekarzy niż przez mieszkańców posiadających w domu pralki. (żar)

naszych miast

Pomóc choremu...



cewki moczowej. Mój rozmówca jest także wojewódzkim konsultantem ds. urologii w województwach kieleckim i tarnobrzskim.

Za dorobek w pracy zawodowej i zasługi dydaktyczne, został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, za działalność w ruchu oporu podczas II wojny światowej — Krzyżem Partyzanckim. Jest cenionym działaczem organizacji ZBoWiD i Stronnictwa Demokratycznego. Bierze również czynny udział w pracach Polskiego Towarzystwa Urologicznego.

— W listopadzie br. — kończy naszą rozmowę dr A. Kowalski — odbędzie się po raz pierwszy w Kielcach Dzień Urologiczny — sesja naukowa, której organizatorami i autorami referatów będą lekarze z mojego oddziału wraz z mną. Przygotowujemy się już do realizacji tego zamierzenia. O innych zamierzeniach powiem krótko, ich celem jest: **pomóc choremu.** (som)

ECHO 35-LECIA



Pod redakcją Czesława Kozłowskiego

Rok 1944

Na tyłach wroga

15 sierpnia

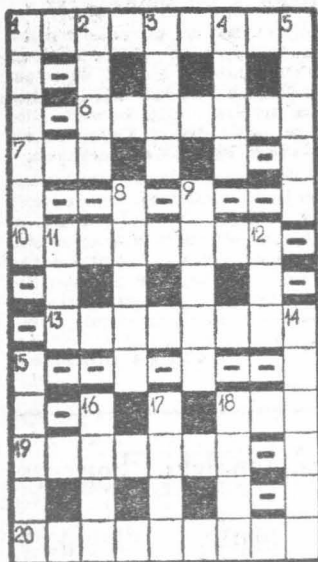
W powiecie starogardzkim na Pomorzu Zachodnim zrzucono 16-osobową grupę rozpoznawczo-dywerysyjną. Uzyskała ona m.in. ważne wiadomości o rozmieszczeniu wyrzutni „V-2”. 6 września pod Brodnicą wylądowała 12-osobowa grupa. Ogółem do końca 1944 roku na Pomorzu, Śląsku i w Wielkopolsce wylądowało 43 zwiadowców polskich. Wiele grup wywiadowych wylądowało w Generalnym Gubernatorstwie, m.in. 17 października w lasach piotrkowskich zrzucono 12-osobową grupę pod dowództwem M. Krajewskiego b. dowódcy oddziałów bojowych ZWM w Warszawie. W okresie styczeń—kwiecień 1945 przetrzucono na tyły wroga 21 grup (81 żołnierzy).

Inwazja w południowej Francji

15 sierpnia

Wojska amerykańskie wylądowały w południowej Francji. Były one wspomagane przez jednostki francuskie. W desancie wzięło udział około 850 okrętów, w tym polski „Garland” oraz wiele transportowców, w tym polskie m.s. „Sobieski” i m.s. „Batory”. Do 20 września w południowej Francji wylądowało ponad 400.000 żołnierzy. Mimo dużego tempa działań aliantów, Niemcy zdolali uniknąć okrążenia w środkowej Francji. Po długotrwałych walkach wojska sojusznice połączyły się w Burgundii. Rozwijając ofensywę w północnej Francji, wyzwoliły Paryż, w którym 19 sierpnia wybuchło powstanie. Po sforowaniu Sekwany alianci wkroczyli na teren Belgii, wyzwolili we wrześniu Brukselę i Antwerpnię. Następnie opanowali ujście Skaldy, wyparli Niemców za Mozę, wkroczyli na terytorium Niemiec.

Krzyżówka nr 41



POZIOMO: 1. medykament, 6. rodzaj sztyletu, 7. litera z greckiego alfabetu, 10. dodatek do stałego wynagrodzenia, 13. metoda leczenia stosowana przez alopate, 18. prawy dopływ Wisły, 19. fabryka żółci w naszym organizmie, 20. wędrowniki w celach krajoznawczych lub zdrowotnych.

PIONOWO: 1. głośny placz, 2. 60 sztuk, 3. waży port nad M. Baltyckim, w Łotewskiej SRR, 4. 1000 kg, 5. kompres, 8. dzieli budynek na kondygnacje, 9. organ władzy w szkole akademickiej, 11. Cyganka z „Chaty z wsią”, 12. arabskie imię męskie, 14. odmiana królików, 15. ważny w zapasach, 16. do kierowania kocią, 17. materiał opalowy, 18. silnie rozwinięte barki, ramiona.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartkach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 41

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 24

POZIOMO: klomb, anons, Nosal, elita, kawa, smak, strzyga, alos, zbiór, kwiat, dumka.

PIONOWO: konewka, obserwatorium, balet, loki, ostatki, magnolia, szparka, przód, psota.

m o j klaser

Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna wydała serię znaczków o 15 nominalach, na których umieszczono zwycięzców olimpijskich w latach 1895-1976. Zainteresuje ona zapewne i polskich filatelistów, ale chyba mało znajdzie się takich, którzy zdobędą się na kupno całości tej edycji. Składa się bowiem na nią 15 znaczków zbawkowanych oraz 15 niezabawkowanych. Do serii dochodzą bloki — zbawkowany i niezabawkowany. Znaczki zarówno zbawkowane jak i cięte wydane zostały również w osobnych arkusikach (po 15 sztuk). Całość kosztuje ponad 1.300 dolarów.

Z okazji olimpiady 1980 poczta belgijska wydała już 2 znaczki oraz blok. Natomiast Meksyk, z okazji organizowania w tym kraju szachowych mis-

Skok przez barierę

Rozwój — niższym kosztem

Istotą strategii ustalonej na XIII plenum — zarówno w skali ekonomiki jak i stanowiska pracy — jest lepsze wykorzystanie każdej cząstki surowca, każdego kilowata energii. Powszechne opanowanie tej umiejętności stało się bowiem jedynym warunkiem osiągnięcia standardu życia krajów najzasobniejszych.

Cała nasza gospodarka zużywa zdecydowanie za dużo energii elektrycznej, stali, cementu i innych produktów na wytworzenie różnych dóbr, w przeliczeniu na cząstkę dochodu narodowego. Według ostatniego zapisu, będącego podstawą do rzetelnych porównań z europejską czołówką — Wielką Brytanią, Francją, RFN, Włochami — w przeliczeniu na tysiąc dolarów wytworzonego dochodu narodowego w naszym kraju zużywa się trzykrotnie więcej stali niż we Francji, prawie trzy razy więcej cementu niż w RFN, prawie dwukrotnie więcej energii elektrycznej, niż we Włoszech. Są to przypadki skrajne, niemniej w żadnym z tych krajów nie zanotowano wyższego niż w Polsce zużycia (w przeliczeniu na dochód narodowy) metali ogólnie, energii czy cementu...

Porównując grupy maszyn o podobnej cenie stwierdza się zazwyczaj, iż polskie są kilkanaście razy cięższe w porównaniu z zachodnimi.

Wielka materiałowa i energochłonność naszej gospodarki, limitująca zarówno tempo jak i pożytek z rozwoju, ma przyczyny rozliczne i skomplikowane. Niewątpliwie jest tu wpływ struktury samego przemysłu oraz produkcji; duży udział mają w nim ciężkie branże, z natury przerabiające wielkie masy surowca, duży wkład wnoszą wytwórnie statków, wagonów kolejowych. Dalej, kiepska jest jakość wielu materiałów i półproduktów, duży udział cementu niskich marek, stali o małej plastyczności, chemikaliów niedostatecznie oczyszczonych. Liczne półprodukty — od blachy po chemikalia — dostarcza się odbiorcom w stanie wymagającym żmudnej obróbki końcowej, co powoduje wysokie odpady, np. milion ton wznorów rocznie w przemyśle maszynowym, jako skutek dodatnich tolerancji w hutnictwie. Wiele technologii i konstrukcji zasługuje jeszcze

trzystwo świata juniorów wydał 2 znaczki o tej tematyce.

Z zapowiedzi wielu poczt odnośnie nowych wydań w tym roku wynikałoby, że tematyka nowych znaczków nie ulegnie zmianie. W dalszym ciągu przeważają takie tematy jak lotnictwo, ochrona przyrody, kosmos, sport. Ostatni temat będzie bardziej ożywiony w związku z olimpiadą w Moskwie.

Powoli zmniejsza się tendencja zbierania czystych znaczków z nieuszkodzonym klejem. Fejtsz „klej” nie jest już tak obowiązuje jak jeszcze przed kilkoma laty, a nowe katalogi uwzględniają w swych wyceinach znaczki z nieuszkodzonym klejem jak i z podlepkami. Powodem jest również inflacja walutowa w niektórych krajach. Np. za list opłacony jeszcze przed kilku laty 8 centami, dziś trzeba zapłacić 21 centów. Tymczasem wartość znaczka w katalogach nie zwiększyła się przykładowo trzykrotnie, lecz tylko o 20 proc. W tej sytuacji moda na znaczki stemplowane szybko rośnie, zwłaszcza że czasami wartość znaczka używanego jest w katalogu dwukrotnie większa aniżeli czystego.

— nie ma co ukrywać — na miano zacofanych, czego pośrednim dowodem niewielki udział technologii proszków, obróbki plastycznej, lekkich technologii budowlanych, pokryć antykorozyjnych — przy monstrialnym rozdrożeniu stalochłonnej i cementoczerzej metody wielkopłytywowej.

Te konstrukcyjne, wrodzone wady, w połączeniu z usterekami wykonania skracają z kolei czas użytkowania wielu produktów: obuwia, autobusów, wyrobów bawelnianych, silników, powodując olbrzymi i w istocie sztuczny popyt na skóry, łożyska, bawełnę, stal, energię. W systemie nakazów i zachęt brak jest bowiem skutecznych rozwiązań działających na rzecz racjonalnego wykorzystania materiałów i energii.

Nasza gospodarka nie wyjdzie z okresu napięć i braku harmonii, tak kosztownego przecież i osłabiającego satysfakcję z pracy dopóty, dopóki nie opanujemy strategii uzyskiwania najwyższych wartości — a więc wytwarzania najlepszych dóbr — z każdej porcji surowca i energii. Na wytworzenie dochodu narodowego o równowartości tysiąca dolarów zużywało w naszym kraju na początku pięćdziesiątych 2165 kWh elektryczności, 244 kg cementu, 225 kg stali, różnych metali za sumę 56 dolarów. We Francji natomiast na wytworzenie tej samej wartości wystarczyło 857 kWh, 113 kg cementu, 71 kg stali, metali za 19 dolarów. Znaczący to, że z tych samych materiałów Francuzi potrafili po prostu robić droższe — lepsze — produkty. Bo przecież kilogram Fe można przerobić na zegarki albo na młotki. I do tej precyzji cała nasza gospodarka musi się zbliżyć jak najszybciej. Można się spodziewać, że cała strategia lat osiemdziesiątych będzie właśnie temu ruchowi poświęcona.

Bo radykalne obniżenie materiałowej i energochłonności wymaga działań wielostronnych — i nieraz długotrwałych. Do takich posunięć, wymagających czasu i wielkich wydatków inwestycyjnych, należy zmiana struktury gałęziowej i produkcyjnej — czyli budowanie innego przemysłu, wprowadzanie innych rodzajów wyrobów. Oczywiście nikt nie zrezygnuje z metalurgii, ale chodzi o to, by rozwinąć w wielkiej skali

Sanskryt językiem żywym

Według powszechnej opinii sanskryt, język klasyczny epoki starożytnych Indii — jest językiem martwym. Tymczasem w dzisiejszych Indiach w sanskrycie wydawane są liczne czasopisma, powstają prace naukowe i dzieła literatury pięknej. Według spisu ludności z 1961 r. około 2,5 tys. Hindusów uznawało sanskryt za swój język ojczysty, a ponad 200 tys. określiło go jako „drugi język”. Zgodnie z konstytucją Indii, sanskryt jest jednym z 15 podstawowych języków kraju. Na jego bazie tworzonych jest obecnie wiele nowych zwrotów i wyrazów, których liczba szybko rośnie w wieku rewolucji naukowej-technicznej.

branże kontentujące się niewielkimi porcjami surowca — jak np. budowa aparatury naukowej — wymagające zastosowania wyników myśli naukowej i dające w zamian wielkie efekty finansowe. Można się spodziewać, iż cała polityka inwestycyjna lat osiemdziesiątych prowadzić będzie do takich właśnie zmian, do głębokiego przerobu surowców w hutnictwie, górnictwie, chemii — i do najwyższego uszlachetnienia tych materiałów przez użytkowników. Oczywiście, wymaga to licznych centralnych decyzji inwestycyjnych, które uwzględniają zarówno społeczny interes, jak i techniczne komplikacje i zależności.

Takich decyzji nie da się przygotować w skali resortu. Niezbędne jest też jeszcze silniejsze związanie nauki z gospodarką, nastawienie jej na działanie materiałowo-energooszczędne.

Wśród przygotowywanych obecnie nowych programów badawczych jeden poświęcony jest wyłącznie energetyce i energii. Nieodzowne są też, rzecz jasna, zmiany w systemie ekonomiczno-prawnym i motywacyjnym. I takie decyzje są też przygotowywane. Najważniejsza wydaje się jednak dyscyplina społeczna i powszechna świadomość, że wszelkie działania na rzecz efektywnego wykorzystania materiałów i energii to jedynie możliwości i skuteczny sposób podnoszenia jakości życia. Każdego roboczego dnia trzeba zatem przesunąć o kilka podziałek budowanie innej gospodarki. Wówczas do wytwarzania znakomych dóbr potrzebny będzie mniejszy nakład materiałów i energii. Rozwój opłacany dotychczasowym zużyciem tych czynników postawiłby rychno gospodarce przed nieprzekraczalną barierą.

Cała ta efektywność, o której tak często i głośno, nie jest przecież zjawiskiem losowym, przyrodniczym, lecz wektorem ludzkich umiejętności, skłonności do zmian, podatności na postępowanie, inicjatywy w odnajdywaniu — w skali własnego warsztatu — rozwiązań odpowiadających społecznej strategii. I o tym warto pamiętać.

ROMAN LENCEWICZ (PAI)

Rabunek narodowych skarbów

Kradzież i przemyt antyków są na całym świecie procederem, ale w Indiach i w innych krajach Azji wschodniej osiągnęły ostatnio niebywale nasilenie z powodu braku zabytków i brak należytej ich ochrony.

Jedną tylko południowoindyjską prowincją Tamilnad ma około 50 tysięcy świątyni wiewskich, a w nich ogółem 150 tysięcy posągów z brązu, z których każdy byłby ozdobą wielu muzeów. Świątyni tych praktycznie nikt nie strzeże. Za mały posąg z epoki Gupta (IV-VI wiek n.e.) można otrzymać na zachodzie ćwierć miliona dolarów. Ale nawet późniejsze i gorsze brązy indyjskie idą w USA czy RFN jak świeże bułki po 25-50 tysięcy dolarów.

A przecież oprócz posągów bóstw w świątyniach, pałacach, fortach, muzeach i domostwach subkontynentu znajdują się dziesiątki tysięcy innych drogocennych dzieł sztuki: miniatur, rzeźb z kości słoniowej, malowideł, iluminowanych rękopisów itp. Czyż można się dziwić, że w cieniu świątyni hinduskich, klasztorów buddyjskich i muzeów uwijają się łe gangi? Niepokojące meldunki nadchodzą ze wszystkich stron Półwy-

Powietrze



W mieleckiej Wyższej Szkole Technicznej rozpoczęła się produkcja pierwszych egzemplarzy taksówki powietrznej M-20. Jest to samolot jednomiejscowy, dwumiejscowy i trzymiejscowy. Zasięg maksymalny wynosi 1000 km. M-20 może być używany do celów rekreacyjnych i sportowych.

Samolot wytwarza firma „Piper Aircraft Corp.” z siedzibą w amerykańskim stanie Wisconsin. Produkcję seryjną prowadzi firma „M-20” z siedzibą w Mielcu. Na zdjęciu: Jan Duda przy samolocie „M-20”.

Potwór

Stynny potwór z Loch Ness. Czyżby sa całego świata, które skrzętnie odnotowują każde pojawienie się tym razem z barierą się latającymi splotami gapiając ten historyczny dziełach fantastyki nie. Potwór z Loch Ness wystawiony publicznie, gdy tylko go złowić. Tego należało się spodziewać.

„Ziemia”

W Bangladeszu coraz częściej korzystają z wysp splądrowali 2 tysiące skradli lub zniszczyli tysiąc rzeźb. Władze zaczynają falować, kilku laty otworzyły granicę z Pakistanem. Władze w prowincji Ladakh, w Indiach, torami buddyjskimi wśród turystów...

Kronika kulturalna

DLA CIEBIE, POLSKO

Pod tym hasłem Wojewódzki Dom Kultury i WRZZ w Radomiu ogłosiły konkurs na scenariusz imprezy scenicznej, plenerowej i klubowej związanej tematycznie z obchodami 35-lecia Polski Ludowej. Scenariusze te mogą zawierać utwory własne, jak i obce, już wykonywane, względnie publikowane.

Blizszych informacji na temat uczestnictwa w konkursie udziela radomski WDK pod numerem telefonu 242-63.

KOŁO MIŁOŚNIKÓW TEATRU

30 członków skupia Koło Miłośników Teatru powołane na początku tego roku przy Domu Kultury w radomskiej dzielnicy Idalin. Co dwa tygodnie w obiekcie przy ul. Bluszczowej organizowane są spotkania z aktorami Radomia, Warszawy i Łodzi, a następnie wieczory dyskusyjne.

181 KLUBÓW „RUCHU”

Już 181 klubów „Ruchu” działa w województwie radomskim. Nie wszystkie one jednak dysponują odpowiednim wyposażeniem, nie wszystkie też prowadzą działalność kulturalną w szerokim zakresie, ograniczając się niekiedy do sprzedaży gazet, książek i wyrobów przemysłowych. Przeciwdziałanie tym zjawiskom postulowane było na spotkaniu sekretarza KW partii, Krystyny Firmanty z kierownictwem Międzywojewódzkiej Centrali „Ruch” w Kielcach.

OD ROMANTYZMU DO WSPÓŁCZESNOŚCI

Biuro Wystaw Artystycznych w Radomiu przystąpiło do organizowania wojewódzkich eliminacji XVI Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Sztuce. Tematem turnieju (eliminacje wyznaczone na 15 marca) będzie „Historia sztuki powszechnej od romantyzmu do współczesności, z uwzględnieniem historii sztuki polskiej”.

KTO PAMIĘTA DZIAŁALNOŚĆ TPZ?

Przy Zarządzie Wojewódzkim Ligi Obrony Kraju w Kielcach, powołano Komisję Historyczną, która gromadzi materiały i dokumenty dotyczące działalności tej organizacji w pierwszych latach, a zwłaszcza z okresu 1945-1950, kiedy istniały jednostki organizacyjne Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

W związku z tym komisja prosi o nadsyłanie do końca marca br. pod adresem ZW LOK w Kielcach, ul. Mickiewicza 5,

wspomnień, dokumentów i pamiątek organizacyjnych (legitymacje, zdjęcia, dyplomy, odznaki, meldunki, sprawozdania z działalności). Nadesłane materiały posłużą do opracowania z okazji 35-lecia LOK monografii historycznej tej organizacji. (j)

Milion ludzi wyleczonych

Obiecujące osiągnięcia w walce z rakiem

W chwili obecnej jest w ZSRR ponad milion osób wyleczonych na zawsze z różnych postaci raka. Jest to wynik stosowania metody wykrywania tej choroby we wczesnych stadiach rozwoju oraz nowych metod leczenia.

Członek-korespondent Akademii Nauk Medycznych ZSRR, dyrektor Moskiewskiego Instytutu Onkologicznego, prof. Boris Peterson stwierdził w wy-

wiadzie prasowym, że głównym zadaniem, jakie rozwiązuje kolektywy instytutu, jest wczesne wykrywanie raka. Rezultat leczenia onkologicznego zależy w dużym stopniu od tego, w jakim stadium choroby zostało ono rozpoznane. Specjaliści instytutu wraz z lekarzami praktykami już od wielu lat stosują pomyślnie metodę cytologiczną (badanie komórki) do masowego badania ludności. Każdego roku w ZSRR sporządza się dziesiątki milionów fluorogramów, czyli zdjęć obrazu komórki powstającego na ekranie fluorescencyjnym podczas prześwietlenia. Specjaliści pracują obecnie nad budową automatu, przy pomocy którego będzie można szybko i skutecznie odczytywać fluorogramy. Urządzenie to pozwoli na udoskonalenie diagnostyki raka płuc i na bezbłędne wykrywanie jego stadiów początkowych. Instytut wypracowuje również metodykę badań profilaktycznych ludności.

Specjaliści radzieccy pracują nad kombinowaną metodą polegającą na równoczesnym stosowaniu operacji chirurgicznych, leczeniu promieniami i leczeniu farmakologicznym. Pracuje się ponadto nad zwiększeniem efektywności oddziaływania energii promiennej. Stwierdzono na przykład, że podczas leczenia chorego w komorze ciśnieniowej z podwyższonym ciśnieniem tlenu, rak staje się znacznie bardziej wrażliwy na promieniowanie jonizujące. Użytkowane wyniki są bardzo zachęcające.

Przeprowadzone w instytucie badania wykazały, że w przypadku niektórych postaci raka powstają specyficzne białka, obecne w pewnym stopniu organizmowi. Znaczą to, że w odwołaniu na pojawienie się takich białek winny włączać się obronne reakcje immunologiczne, zmierzające do niszczenia komórek rakowych. Jest to skomplikowane zagadnienie i prowadzi się nad nim badania zarówno eksperymentalnie jak i klinicznie.

(PAP)

Dyplom i co dalej?

Najmniejszy odsetek bezrobotnych z akademickim wykształceniem w krajach zachodniej Europy zanotowano w Austrii - 0,3 procent. W Szwecji pozostaje bez pracy 0,7 procent ludzi z wyższym wykształceniem, we Francji 1,7 proc., w RFN - 2,5 procent, a we Włoszech aż 6,5 procent.

• Z szacunków wynika, że największej zamrożonej żywności kupują Amerykanie - 35 kg rocznie (bez drobiu).



Szwedzi (19,1 kg), Duńczycy i Anglicy (po 13 kg). Ogólnie trendy wskazują, że inne nacje z krajów przemysłowych bardzo szybko co roku zwiększają zawartość swoich lodówek.

Zimowy urlop



Wspaniałe warunki śniegowe i słońce sprzyjają tym, którzy zdecydowali się na zimowy urlop.

CAF-Momoi

benie rząd Indii podejmuje starania, aby odzyskać rzeźbę, jedną z najpiękniejszych jakie powstały kiedykolwiek na południe od Himalajów.

W okresie 1971-75 skradziono w Indiach i zapewne wywieziono za granicę około 1600 cennych antyków. Jest to liczba oficjalna. Nikt nie wie natomiast ile posągów i figurek znikło z nie odwiedzionych przez ekspertów małych świątyń wiejskich i ile sprzedano prywatnym.

Dopiero od kilku lat prowadzi się na subkontynencie bardziej zorganizowaną walkę z przedstawicielami drugiego najstarszego zawodu świata (złote ozdoby kradziono już z piramid faraonów). Indie pierwsze wprowadziły w 1975 r. powszechny obowiązek rejestracji zabytków. W Lance zaczyna się fotografować wszystkie antyki, aby mieć dokumentację na wypadek kradzieży czy prób zamiany. Wszędzie zwiększa się liczbę strażników i dozorców przy muzeach i świątyniach.

Kraje Azji południowej, będące spadkobiercami wspaniałej cywilizacji, nie chcą dopuścić, by obrabowano je z przeszłości.

RYSZARD PIEKAROWICZ

go kopię i podrzucają ją w jakimś sklepie z antykami, inwigilowanym przez policję, albo nawet zakopują w dnie rzeki i potem anonimowym listem powiadają władze o miejscu ukrycia „skradzionego przedmiotu”. Robią to w nadziei, że kopia uzna się za oryginał i zaniecha śledztwa, co ułatwi kontrabandę prawdziwego antyku. Dość często złodzieje przekupują kapłanów, wykorzystując

„Przeszłości”

okolice, że nawet sowita łapówka zwraca się stokrotnie. Kapłan świątyni w Siwapuram (Indie południowe) otrzymał za milczącą zgodę na zastąpienie kopią oryginalnej rzeźby z X wieku, przedstawiającej tańczącego boga Siwę. Zanim znawcy sztuki, sprawujący nadzór nad świątynią, zorientowali się już w Stanach Zjednoczonych, gdzie ostatni nabywca zapłacił zań... milion dolarów. O-

Georg Elias

Pomyłkowe porwanie



Z teki Alfreda Hitchcocka

Wtedy wreszcie grubszemu zaczęło coś świtać w głowie. Swoją obrzydliwą łapą wepchnął mi łufę pistoletu maszynowego w brzuch.

— Czy jest pan Kreiderem? — fuknął.

Uszczęśliwiony potrząsnąłem przecząco głową. Nareszcie spostrzegli, że Kreider musi być ode mnie starszy o co najmniej dwadzieścia lat.

Gruby sięgnął do kieszeni mojej marynarki po portfel, przejrzał dowód osobisty, porównał zdjęcie. Wyobrażałem sobie, jak twarz jego się wydłuża.

— To nie jest Kreider — mruknął do kompana. — Cała robota na nic.

Drugi zerwał mi z ust plaster z kneblem.

— Kim pan jest? Co pan robił w samochodzie Kreidera?

— Absolutny przypadek.

— Powinieneś coś więcej powiedzieć, chłopczku!

5

— Jestem architektem. Miałem pokazać żonie Kreidera projekty nowych wnętrz.

— A gdzie Kreider? Zwykle o tej porze przyjeżdża do domu.

— Nie dzisiaj. Ma konferencję. Odsunęli się ode mnie kilka kroków i zaczęli naradzać.

— Morderstwo, które nie przynosi żadnego zysku — usłyszałem cichy głos grubego. — Więc co teraz?

— Może zapłacić za tę figurkę okup...

— Chyba sam w to nie wierzysz.

Zaczął mówić jeszcze ciszej i nie zrozumiałem ani słowa. Wreszcie podszedł do mnie gruby i pchnął mnie. Jak bezwładny worek stoczyłem się po stromym stoku w dół. Gdy wreszcie wyładowałem wśród zgnitych owoców, różnych gratów i śmieci, leżałem najpierw przez kilka chwil cicho, czekając w napięciu na serię z pistoletu maszynowego. Zamiast tego, usłyszałem jak za-

6

puścili motor i odjechali pospiesznie. Więc gruby nie chciał ryzykować bezmyślnego morderstwa.

Z trudem wygramoliłem się w górę ze skropowanymi rękami. Zataczałem się dalej, aż na drogę. Po kilku minutach zatrzymał się przy mnie motocyklista, młody człowiek w dresie. Gdy mu opowiedziałem o napadzie, wpadł w zachwyt.

— Człowieku, to wspaniała przygoda! Dlaczego mi się takie rzeczy nie zdarzają! Zawiozę pana na policję.

Jechaliśmy zapuszczoną drogą poprzez ciemny las. Nie znałem tej okolicy, jednak gdy dotarliśmy do alei, poznałem miejsce, skąd prywatna droga skręcała do prywatnej posiadłości Kreidera.

— Stać! — krzyknąłem. — Skręć pan tutaj!

— Dlaczego?

— Tutaj mieszka Kreider.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

**Czwartek
22 lutego
1979 r.**

**Dzisiaj składamy życzenia
MARTOM
I MALGORZATOM
jutro
ROMANOM
I DAMIANOM**

★
W 1810 r. — ur. się Fryderyk Chopin.
W 1814 r. — ur. się Oskar Kolberg, kompozytor, etnograf.
W 1848 r. — wybuch rewolucji lutowej we Francji. Początek Wiosny Ludów.
W 1942 r. — zmarł Stefan Zweig, młody pisarz austriacki, twórca nowel psychologicznych, powieści biograficznych, szkiców i dramatów.

**CODZIENNY
HOROSKOP**

Mimo iż panujesz nad współpracownikami, konflikty nie są jednak wykluczone. Niezwykle okoliczności wymagają być może zastosowania także niezwykłych środków lub zarządzeń. Nie zaniedbuj życia prywatnego. Warto już teraz pomyśleć nad przyszłością, ale sprostanie obowiązków i wymogom każdego dnia jest celem ważniejszym. Możesz mieć własne zdanie, ale mimo wszystko musisz się liczyć i brać pod uwagę opinie innych. Przy odrobinie wysiłku znajdziesz właściwą drogę, która doprowadzi Cię do przyjemnych finansowych niespodzianek.

Kielce

TEATR

Im. S. Zeromskiego — „Róża” — g. 18.

KINA

„Romantica” — „Ostatni raz” — USA, kol. l. 15, g. 13.30 i 17.30.
„Zabawka” — franc. kol. l. 12, g. 15.30. „Bez znieczulenia” — pol. kol. l. 15, g. 19.30.
„Moskwa” — „Śmierć z komputera” — franc. kol. l. 15, g. 15.30. „Biały mazur” — I i II cz. pol. kol. b.o. godz. 17 i 20.
„Studyjne” — „Omen” — USA, pan. kol. l. 18, godz. 15 i 17.
„Bajka” — „Maratończyk” — USA, kol. l. 18, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Skalka” — „Dalej grzechu” — pol. kol. l. 18, godz. 15 i 19.
PRZEDSPRZEDAŻ biletów w kinie „MOSKWA” w godz. 12-16, telefon 447-34.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001 ul. Buczka 37/39, nr 29-003, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych ul. Żelazna 35 w godz. 12-22, w niedzielę — 9-12. Stomatologiczna ul. Żelazna 35 w godz. 15-22, w soboty — od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Miłkcyjne 997, Pogotowie WSW 46-25 Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 991, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 992, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 998-11, Poczta Informacja o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-44, Informacja kolejowa 930 Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL tel 420-32, osiedle Sady — 499-59, osiedle Boleśnek — 456-73 Pogotowie wod-kan., c.o., dźwigowe, elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21, sobota 8-19 tel 518-33 Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92 Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19 tel 438-72, Pogotowie telewizyjne 477-98, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 16-23 tel 500-65, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20, tel 481-90, Ośrodek Informacji Usług WUSP tel 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: — Czarnów — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11, Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 469-69, ul. Piekoszowska — 515-11

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego — nieczynny.

KINA

„Bałtyk” — „Narodziny gwiazdy” — USA, kol. l. 15, godz. 9 i 15.30. „Komisarz w spódnicy” — franc. kol. l. 15, godz. 11.30, 13.30, 18 i 20.
„Przyjaźń” — „Odrażający, brudni, zli” — włoski, kol. l. 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Pokolenie” — „Wasata niania” — ZSRR, pan. kol. b.o. g. 13. „Handlarz bronią” — wł. kol. l. 15, g. 15. „Rocky” — USA, kol. l. 15, godz. 17.15 i 19.30.
„Odeon” — „Stracenie Judasza” — wenez. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Hei!” — „Przepraszam, czy tu biją?” — pol. kol. l. 18, godz. 15.30, i 17.45 „Miłość w deszczu” — fr. kol. l. 15, g. 13.30.
„Walter” — „Rafferty i dziewczyny” — USA, pan. kol. l. 15, g. 16 i 18.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-015 plac Konstytucji 5, nr 67-019 plac Zwycięstwa 7

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 617-17, Pogotowie Energetyczne - Radom — 991, Komenda MO 251-36, Pogotowie Miłkcyjne 997, Pomoc drogowa — 981.

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27 Informacja o usługach — 267-85.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wołność” — „Gęsiarek Maciek” — węg. kol. dub. b.o., g. 15.30 „Bilet powrotny” — pol. kol. l. 18, godz. 17 i 19.
„Związkowiec” — „Wyspa skarabów” — franc.-wł. kol. dub. l. 18, godz. 17.
„Metalowiec” — „Port lotniczy 77” — USA, pan. kol. l. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 39-046, ul. Apecka 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Miłca — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Próba ognia i wody” — pol. l. 15, godz. 17 i 19. „Star” — „Každy ma swoje piekło” — franc. kol. l. 15, g. 17, i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 39-078 ul. Staszica 1

POSTOJE TAKSÓWEK: plac Świerczewskiego — 319, Dworzec Zachodni PKP — 390.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Wiatr w żaglach” — ZSRR, pan. kol. b.o., g. 15.30. „Pejzaż horyzontalny” — pol. kol. l. 12, godz. 17.30 i 19.30.
„Zorza” — „Tredowata”, „Ordynat Michorowski” — pol. arch. l. 12, g. 16.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-069 ul. Polna 84.

POGOTOWIE RATUNKOWE: telefon 98

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 Koncert życzeń 17.20 „Ma 70 lat” — rep. M. Smołęzkiej 17.40 „W tradycyjnym stylu” — muzyka jazzowa 17.50 „Na dobre i na złe” — aud. M. Bednarskiej.

TELEWIZJA

Dzisiaj **PROGRAM I**
15.30 Dniem...

16.00 Dziennik
16.10 Obiektyw — program woj.: krakowskiego, krosnińskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego
16.30 Dzień dobry, tu telewizja: Przedstawiamy „Radio kierowców”
16.50 Czwartek TDC m.in. „Przez Zambel do Kalahari” — film fab. TV CSRS (kolor)
17.50 „Armia pokoju i wolności” — wojsk. film dok. (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom
19.00 Dobranoc
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 Teatr Sensacji: Derek Hindott „Układanka”

21.35 Pegaz — publ. kult. (kolor)
22.30 Dziennik
PROGRAM II
16.30 Jez. franc., kurs podst. (19)
17.00 Jez. ros. kurs podst. (18)
17.30 Świadek naszych przemian: „Ab urbe condita” — filmy dok. poświęcone Warszawie (kolor)
18.15 Studio Sport: Na stadionach świata (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 NURT — pedagogika
20.45 NURT — matematyka
21.15 NURT — nauczanie pocz.
21.45 24 godziny
21.55 Czas i ludzie: „Słońce jest bogiem” — ang. film biograf. o twórczości malarza Josepha Turnera (kolor)

Jutro
PROGRAM
6.00 TTR, RTSS —
6.30 TTR, RTSS —
9.00 Geografia, M...
ryżowych
10.00 Geografia, M...
Lubelska
11.05 Wych. obywat...
miejsce w m...
12.45 TTR, RTSS —
s. 2: Funkcj...
tangens
13.25 TTR, RTSS —
Pierwotniaki
Polskie Radio I
trzegają sobie
w programach.

**Teleinformacja
o stanie dróg**

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Kielcach informuje, że abonenci telefonicznej centrali automatycznej w Ostrowcu Świętokrzyskim mogą korzystać z numeru specjalnego 921 gdzie podawane są aktualne wiadomości o stanie dróg publicznych.

Ogłoszenia drobne

LADAK Ewa zgubiła legitymację szkolną wydaną przez ZSM w Kielcach. 37090-g

CIEŚLIKIEWICZ Krzysztof zgubił legitymację szkolną wydaną przez Zespół Szkół Elektrycznych w Nisku. 37089-g

Dnia 20.II.1979 r. zmarł w wieku 66 lat

JAN LECH

emerytowany nauczyciel matematyki
Msza św. żałobna odprawiona będzie 23.II. o godzinie 10.00 w kościele parafialnym na Szydłównu w Kielcach, o czym nastąpi wyprowadzenie drogi żałobnej na cmentarz Stary — o czym zawiadamiają w głębokim smutku ZONA i R...

Kol. **ANNIE KALECIE** pracownicy PPH „Centrala Rybna” Kielce wyraziły głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz

**PRZEDSIĘBIORSTWA PODLEGŁE
ZJEDNOCZENIU BUDOWNICTWA „WARSZAWA”
zatrudnią natychmiast**

- MURARZY—TYNKARZY
- CIEŚLI i STOLARZY BUDOWLANYCH
- MONTAŻYSTÓW ELEMENTÓW ŻELBETOWYCH
- BLACHARZY—DEKARZY
- MALARZY
- MONTERÓW ZEWNETRZNYCH SIECI KOMUNALNYCH
- MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH,
- BETONIARZY i ZBROJARZY
- POSADZKARZY
- LASTRYKARZY i GLAZURNIKÓW
- ELEKTROMECHANIKÓW
- ELEKTROMONTERÓW BUDOWLANYCH
- OPERATORÓW CIĘŻKICH MASZYN BUDOWLANYCH (z uprawnieniami)
- MECHANIKÓW MASZYN BUDOWLANYCH
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- KIEROWCÓW Z KAT. C + E, LUB D ORAZ
- ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH.

Robotnicy niewykwalifikowani w wieku 18-30 lat, mający czoną szkołę podstawową mogą być przyuczeni do określonych bót.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w bud...

twie. Zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelach botnicznych.

ZGŁASZAĆ SIĘ:

- KIEROWCY — w PTSB „Transbud” — Warszawa, ul. niakowska 81/83.
- POZOSTALI — w Przedsiębiorstwie Usług Socjalnych B... nictwa, Warszawa, ul. E. Ciołka 12, w godzinach 8-13, r... kiem sobót. Telefon 36-02-41 do 5 (centralna recepcja).

Wydziwe oblicze państwa Środka"

...lat temu, w lutego święta...
...męstwo Wiet...
...pierw...
...bomb pa...
...Ha...
...Właśnie wów...
...w Pekinie, jak...
...premier w...
...radzieckie wez...
...wspólnej po...
...agresji mówią:...
...wielką daninę...
...na nasze za...
...Nie od razu do...
...sens przerażają...
...dłużą ciągną...
...bardziej wy...
...kraj i na...
...mógł wybaczyć...
...oparli amery...
...w okresie...
...Mao...
...wyzekliwa...
...pretekst, aby...
...mówił Teng...
...wizyty w...
...poglądowej...
...narodowi, któ...
...pę...
...nie...
...wojsk chińskich...
...dopiero...
...agresję...
...obojętą...
...człowie...
...żadnego su...
...państwa — podk...
...radzieck...
...Te agresywne...
...zasada...
...naruszające...
...narodowe, dema...
...dalego świata...
...hegemonistycznej...
...Azji połud...
...Jakakolwiek

pobłażliwość wobec tej polityki — to pobłażliwość wobec przemocy i dyktatu, pobłażliwość wobec prób podejmowanych przez kierownictwo chińskie, by wciągnąć świat w odmet wojny". Pekinские bomby i pociski, rozrywające się na wietnamskiej ziemi nie wybierają ofiar — zabijają żołnierzy i cywilów, komunistów i buddystów, starców, kobiety i dzieci. Podobnie ślepa jest w wyborze środków polityka tych, którzy skierowali ku granicom Wietnamu dwaście wyborowych dywizji. Artyleryjski ostrzał wietnamskich miast brzmi jak złośliwa salwa dla wracającego z Waszyngtonu i Tokio Teng Siao-pinga. Hazardowa stawka na „chińską kartę” w antyradzieckiej rozgrywce prowadzi do tego, że kierownictwo pekińskie wykorzystuje dwuznaczne stanowisko Waszyngtonu jako zezwolenie na realizację swych awanturniczych zamysłów.

Wspominając agresywne zaczepki Pekinu na granicy z Indiami w 1962 roku, świat widzi znów znajomy obraz. Od tamtej pory nie zostało się żadne państwo, nie tylko sąsiadujące z Chinami na lądzie, ale i oddzielone od niego południowymi morzami, do którego Pekin nie zgłaszałby pretensji terytorialnych, na które nie kierowałyby się ataki sterowane przez spadkobierców Mao. Pekinские bomby spadające na Wietnam przypominają o szaleńczym marzeniu Mao Tse-tunga, aby karty światowej polityki były pisane wyłącznie jego własnym piórem i... ludzką krwią.

SPARTAK BIEGŁOW (APN-PAI)

agencje informują:

● 280 głosami przeciwko 141 włoscy deputowani pozbawili immunitetu parlamentarnego Giorgio Almirante — przywódcę włoskiej neofaszystowskiej partii Włoski Ruch Społeczny — Prawica Narodowa (MSI-DN). Celem tego posunięcia jest umożliwienie włoskiemu sądownictwu wytoczenie Almirante procesu o przywrócenie do życia politycznego we Włoszech ugrupowania faszystowskiego na wzór wyjętej spod prawa faszystowskiej partii Benito Mussoliniego.

● Desygnowany na premiera Włoch, Giulio Andreotti, zrezygnował wczoraj z misji utworzenia nowego rządu. Jak poinformowano wczoraj w siedzibie prezydenta republiki, szef państwa włoskiego, Alessandro Pertini, powierzy to zadanie prze-

wodniczącemu Włoskiej Partii Republikańskiej, Ugo La Malfie.

● Jordania zażądała zwolnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ w trybie pilnym w celu rozpatrzenia „agresji”, jaką stanowi ze strony Izraela polityka zakładania osiedli na okupowanych terytoriach.

● W Camp David rozpoczęła się kolejna runda separatystycznych rozmów między Egiptem a Izraelem, prowadzonych pod auspicjami Stanów Zjednoczonych. W rozmowach uczestniczą premier Egiptu, Mustafa Chalil, minister spraw zagranicznych Izraela, Mosze Dajan i sekretarz stanu USA, Cyrus Vance.

● Za zasługi w dziele rozwoju i umocnienia przyjaznych stosunków między siłami zbrojnymi ZSRR i Kuby Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło ministra Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Republiki Kuby, gen. Raula Castro Ruza, Orderem Lenina.

● W wiedeńskim pałacu Hofburg odbędzie się dziś kolejne posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach na temat wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Wiceprezydent Iraku przyjęty przez przywódców PRL

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wiono zwłaszcza zagadnienia związane z sytuacją na Bliskim Wschodzie, w Azji i Afryce. Przedmiotem rozmowy były także możliwości dalszego rozwoju współpracy polsko-irackiej w różnych dziedzinach.

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze wiceprezydenta Republiki Irackiej Taha Muhieddina Maarufa. W trakcie spotkania pozytywnie oceniono dotychczasowy stan stosunków między Polską i Irakiem oraz omówiono sprawy związane z dalszym ich rozwojem.

Wiceprezydenta Republiki Irackiej przyjął wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaremszewicz. W czasie spotkania omówiono zagadnienia związane z dalszym rozwojem stosunków polsko-irackich, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej i wymiany handlowej.

Czwartek jest kolejnym dniem oficjalnej wizyty, jaką składa w Polsce wiceprezydent Republiki Irackiej Taha Muhieddin Maaruf. W trakcie wizyty składanych dziś w Warszawie, iracki gość zapozna się z pracą i perspektywami rozwoju polskiego przemysłu motoryzacyjnego, działalnością ochrony zdrowia, a także z dziejami oraz dniem wspaniałym naszej stolicy. (PAP)

W Iranie ogłoszono założenia nowej konstytucji kraju

Srodowa prasa irańska ogłosiła wstępny projekt konstytucji kraju. Przewiduje on, że prezydentem będzie wybierany w głosowaniu powszechnym na okres 4 do 5 lat, przy czym może kandydować w następnej kadencji. Prezydent mianuje premiera, a nominację tę zatwierdza jednoizbowy parlament. Oficjalną religią Iranu jest szyizm. Kobiętom przysługuje czynne i bierno prawo wyborcze. Projekt konstytucji przyznaje rolnikom prawo posiadania ziemi, którą uprawiają, jednak bez prawa jej sprzedaży. Przewiduje on również upaństwowienie przemysłu ciężkiego i innych kluczowych gałęzi przemysłu.

Rząd Tymczasowy przeprowadza nadal czystkę i reorganizację w armii irańskiej. Na

wczorajszej konferencji prasowej szef sztabu, gen. Gharani oświadczył, że wszyscy generałowie armii oraz niektórzy generałowie dywizji i generałowie brygady, skompromitowani współpracą z reżimem szacha, zostali przeniesieni w stan spoczynku. Generał zapowiedział przekształcenie powstałej samorządnie w dniach rewolucji milicji ludowej w stałą formację — gwardię narodową.

Gwałtu, gwałtu...

...i co się dzieje?

LONDYN. PAP. Sąd apelacyjny drugiej instancji w hrabstwie Hertfordshire w W. Brytanii uwolnił niejakiego Johna Linsdaya od zarzutu pobicia pewnego młodzieńca. Jak się okazuje, pan Lindsay usłyszał pewnego wieczoru wzywania na pomoc. Niewiele się namyślając wybiegł na ulicę, gdzie spostrzegł dwie młode kobiety unoszone w ciemny zaułek przez dwóch rosnących chłopców. Po chwili sytuacja uległa nieoczekiwanej zmianie. Obaj niedoszli gwałciciele leżeli powaleni na chodniku, a dziewczyny zaczęły znów głośno wzywać pomocy. Po przybyciu policji wy-

jaśniły, że ich „narzeczeni” zostali okrutnie pobici przez chuligana i wskazały na pana Linsdaya jako sprawcę pobicia. Dopiero przed sądem apelacyjnym przyznały, iż nie chodziło o gwałt, ale o wypróbowanie „reakcji społeczeństwa na okrzyki wzywających pomocy kobiet”. Nie spodziewały się jednak, że reakcja będzie aż tak gwałtowna. Pan Lindsay cudem uniknął aresztowania, kiedy przed wyjściem z sali sądowej przełożył jedną z panienek przez kolano i wlepił jej tegie łania.

W nocy i rano

● W Kielcach na ul. Koniewa Leszek H. (lat 12) wbiegł nagle na jezdnię i został potrącony przez „żuka” należącego do PZU Kielce, a kierowanego przez Sławomira S. W wyniku potrącenia chłopiec doznał złamania nogi i ogólnych obrażeń.

● W Kielcach na ul. Rewolucji Październikowej Stanisław L. (lat 50) dostał się pod tylną koła autobusu należącego do WPKM Kielce i doznał złamania nogi.

● W Sierzicach (gmina Pawłów) Jerzy B. będąc w stanie nieierzęwym pracował przy odśnieżaniu drogi i został potrącony przez spycharkę gąsienicową. Doznał złamania nogi.

ED NUMER 41 STRONA 7

Agresor przegrupowuje siły

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

...prośbę donoszą, że...
...uznaniom są...
...piechoty...
...zławsza...
...Lang Son...
...rejonu...
...chińskiej...
...ostrzałowi...
...terytorium

konieczność wycofania wojsk chińskich z SRW.

Minister spraw zagranicznych SRW, Nguyen Duy Trinh, wystosował do ministrów spraw zagranicznych krajów niezaangażowanych list wzywający do poparcia walki narodu wietnamskiego przeciwko agresorom chińskim.

W nowojorskiej siedzibie ONZ toczą się ożywione konsultacje dyplomatyczne związane z kontynuacją agresji chińskiej przeciwko Wietnamowi. Jednym z głównych przedmiotów tych rozmów jest apel rządu wietnamskiego do Rady Bezpieczeństwa o powstrzymanie agresji i podjęcie działań na rzecz wycofania wojsk ChRL z terenu Wietnamu.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dobre „ojcom chrześnym” w tym mieście...

Mają po temu kilka powodów. Klimat znakomity. Zawsze ciepło, słonecznie i nie ma skoków temperatur. Rozrywek w mieście w bród i to najlepsze w całym Stanach. W Las Vegas nikt nie pyta o źródło pieniędzy klienta. Taka tu obowiązująca zasada, skrupulatnie przestrzegana w kasynach i superluksusowych hotelach.

Las Vegas ma korzystne położenie geograficzne z punktu widzenia interesów. Blisko do Meksyku i do Zatoki Meksykańskiej, a tamteży przechodzą główne szlaki dostaw narkotyków, podstawowego źródła dochodów mafii. Wreszcie władze stanu Nevada, gdzie leży Las Vegas, są bardziej „liberalne”. Mniej na razie obserwują „gości”, z których czerpią milionowe dochody.

W Las Vegas najspokojniej?

Nikt tu nikogo nie napastuje. Jest to najspokojniejsze miasto Stanów. Pilnują tego same ma-

Stolica bossów mafii

fie. Pomagają im w tym dziele kasyna i hotele. Nigdzie na świecie nie ma tylu prywatnych policjantów i detektywów, co w Las Vegas.

W Las Vegas nie ma ulicznego handlu narkotykami. Nie „kła się własnego gniazda” i nie prowadzi się tu małego handlu, na którym niewiele się zarabia, a na którym się najłatwiej wpada. Kto chce nabyć kilka gramów kokainy czy marihuany, jedzie do San Francisco lub pobliskiego Los Angeles. Stanowa policja w Las Vegas nie ma wielu kłopotów. Małych bandziorów dawno tu wytopiono, a do wielkich nikt się poważnie nie bierze.

Legenda „stolicy szefów mafii”

Władze miasta są dyskretne. Jeśli nie zostają do tego zmuszone, nie interweniują. Raczej robią to agenci urzędów federalnych, ale i oni są często „hamowani”. Raczej czeka się, aby taki lub inny podejrzan wyjechał z Las Vegas. Aresztowanie w Nowym Jorku czy Los Angeles nie budzi już takiej sensacji i nie szkodzi interesom miasta na pustyni. (PAI)

